

Gen. Polko o działaniach Putina w Syrii



- Moskwa liczy na osłabienie Zachodu. Zachód liczył do niedawna, że Rosja pomoże z Państwem Islamskim. Jednak Putin nie pomoże. Będzie rozgrywać na tym terenie własne interes - mówi w rozmowie z portalem wPolityce.pl gen. Roman Polko, były szef GROM.

wPolityce.pl: Rośnie zaangażowanie rosyjskie w Syrii. Moskwa przekonuje, że walczy z Państwem Islamskim, zaś NATO ma obawy, że de facto zajmuje się zwalczaniem opozycji Asada i wspiera PI. Ma Pan obawy związane z rosyjską działalnością?

Gen. Roman Polko: Putin cały czas realizuje swoją strategię, ogrywa Zachód, mami świat. A poprawny politycznie Zachód udaje, że nie widzi jaką strategię realizuje Kreml. Zachód nie chce obnażać faktu, że nie ma żadnego pomysłu na rozwiązanie problemów. Warto przypomnieć, że w sprawie syryjskiej Putin już raz ograł Obamę. Gdy Asad użył broni chemicznej przeciwko obywatelom, Stany Zjednoczone mówiły, że konieczna jest interwencja w tym kraju. Przez chwilę było blisko do tej interwencji. I wtedy do gry wszedł Putin, który był przecież potem nawet kandydatem do Pokojowej Nagrody Nobla. Prezydent Rosji wyszedł i powiedział, że skłonił Asada do tego, że się rozbroi.

cały wywiad na wpolityce.pl